

Lublin, 23.05.2019r.

Dr hab. Bohdan Rożnowski, prof. KUL
Instytut Psychologii
Katolicki Uniwersytet Lubelski Jana Pawła II

Recenzja rozprawy doktorskiej mgra Muhammada Kamrana
„Spiritual Dimensions in Vocational Training
of Information and Communication Technology Professionals”
napisanej pod kierunkiem dr hab. Tomasza Ochinoskiego
na Wydziale Zarządzania Uniwersytetu Warszawskiego

Rozprawa doktorska mgra w swoim tytule „Spiritual Dimensions in Vocational Training of Information and Communication Technology Professionals” zawiera trzy kluczowe elementy: „spirituality”, szkolenie zawodowe (VET) i obszar aktywności zawodowej związany z nowoczesnymi technologiami (ICT). Zagadnienia te mają w pracy odzwierciedlenie w charakterystyce teorii i modeli teoretycznych będących gruntem, na którym oparto określenie przedmiotu badania, zoperacjonalizowanie badania oraz dobór grupy badawczej. Łatwo zauważyć, że treść całej rozprawy odpowiada jej tytułowi. W kolejnych paragrafach recenzji chciałbym odnieść się do każdego z elementów tematu.

Ad. Spirituality

Specjalnie w poprzednim paragrafie użyłem angielskiej wersji terminu gdyż jest on przez Autora rozumiany inaczej niż sugerują to słowniki językowe. Autor poświęcił podrozdział 2.4. szczegółowemu omówieniu tego terminu wiążąc go z perspektywą Humanistycznego zarządzania (Humanistic Management Network). W pracy termin ten jest rozumiany specyficznie – zgodnie z ujęciem zaproponowanym przez Haya (Hay & Socha, 2005). W tym ujęciu określonym mianem „Biological Conception of Spirituality” jest oderwane od treści religijnych i sprowadzone do trzech wymiarów obejmujących: świadomość, tajemnicę i wartości. Każdy z tych wymiarów ma jeszcze kluczowe konstrukty będące jego uszczegółowieniem. I tak np. wrażliwość świadomości opisują cztery czynniki:

„Tu i Teraz” (Here and Now), „Dopasowanie (Tuning)”, „Flow (Flow)”, „Uważna Koncentracja na zadaniu (Focusing on a task carefully)” (Szczegółowy opis został umieszczony w pracy w podrozdziale 2.4.4. (ss. 33-44). Przechodząc dalej (R.2.4.7.) doktorant dokonał przeglądu definicji i dymensji „spirituality”. W Tabeli 2.3. zamieszczono charakterystyki 22 koncepcji, ułożonych w porządku chronologicznym. Niestety treść tabeli nie została moim zdaniem w wystarczający sposób omówiona. Poza stwierdzeniem, że „past researchers mentioned ...” nie podano, żadnych odniesień pomiędzy teorią Haya a przedstawionymi koncepcjami. Brak tych odniesień każe zapytać, po co zrobiono przegląd, skoro już wcześniej wiadomo było, że to teoria Haya jest wybrana na podstawę teoretyczną pracy.

Pojęcia wykorzystywane w teorii Haya brzmią bardzo podobnie do używanych w psychologii pracy i organizacji. Doktorant jednak nie przeprowadził dyskusji relacji pomiędzy terminami teorii Haya a tak samo brzmiącymi terminami wykorzystywanymi w psychologii organizacji. Żałuję, że Autor nie włączył w dyskusję, bliskich mi, treści psychologicznych korzystających z tych samych lub podobnych nazw. Moim zdaniem podjęcie dialogu z Schaufellim i Bakkerem i ich koncepcją zaangażowania w pracę byłaby tu bardzo ciekawa. W przypadku wrażliwości na wartości i podwymiaru „Meaning” warto było podjąć wątek Kahnowskiego rozumienia zaangażowania i podkreślenia wartości pracy, znaczenia pracy w ujęciu A Wrześniewski lub M.F. Stegera. Doktorant wybrał ścieżkę opisu implikacji „spirituality” w biznesie, co też uważam za ważny wątek będący dopełnieniem prezentacji teorii.

Wybór wiodącej teorii powinien mieć formę wyboru najlepszego rozwiązania spośród wielu alternatyw, uzasadnionego krytycznym przeglądem różnych podejść, a tego mi zabrakło. Czytając pracę mam wrażenie, że teoria Haya była wybrana zanim zrobiono przegląd innych podejść. Zostały zamieszczone bardziej jako ilustracja niż element procesu badania naukowego. Nie umniejsza to wartości naukowej pracy, choć trochę zmienia jej cel zamiast badać rzeczywistość Autor stara się potwierdzić teorię.

Ad. Kształcenie zawodowe

Drugi element tematu odnosi się do kształcenia zawodowego. Zagadnieniu temu poświęcono w pracy kilkanaście stron. (Rozdz. 2.2. i 2.3.). Autor przedstawił zarówno globalny opis kształcenia zawodowego jaki bardzo szczegółowo opisał system kształcenia zawodowego w Pakistanie, którego dotyczy badanie. Jednak zabrakło mi jasnego

zdefiniowania jak Autor rozumie kształcenie zawodowe (Vocational Training). W różnych miejscach pracy pojawiają się różne rozumienia od wąskiego jako trening stanowiskowy aż po szerokie całonocny proces zbierania doświadczeń przydatnych w wykonywaniu pracy. Choć przegląd literatury sugeruje, że przedmiotem badań będzie rozumienie węższe – przygotowywanie do wykonywania zawodu, to sposób analizy danych sugeruje, że Autor myśli o procesie całonocnym obejmującym też dzieciństwo i edukację podstawową. Moim zdaniem właściwsze byłoby mówienie o rozwoju a nie o kształceniu zawodowym.

Rodzi się wątpliwość, czy jest badana obecność „spirituality” w treningu zawodowym, jak sugeruje tytuł, czy analiza dotyczy obecności tego typu treści w życiu i pracy określonego segmentu pracowników – pracowników ICT. Konieczne jest tu złożenie jednoznacznego wyjaśnienia przez doktoranta.

Ad. Pracownicy technologii informacyjno-komunikacyjnej

Trzeci istotny element dotyczy określenia jakiej grupy pracowników dotyczy badanie. Tytuł zapowiada, że populacją, która jest badana są pracownicy obsługujących technologie informacyjno-komunikacyjne (ICT). W pracy zostało doprecyzowane, że chodzi o pracowników z Pakistanu. Zgodnie z założeniami metodologii badań jakościowych w badaniach wzięła udział wąska grupa respondentów jednak bardzo głęboko przebadana. Można powiedzieć, że ten element zapowiedziany w temacie został zrealizowany w całości. Choć dla mnie decyzja o przeprowadzeniu ośmiu wywiadów powinna być lepiej uzasadniona. Dlaczego doktorant wybrał 8 osób a nie 9; 10 czy 7? Zabrakło mi takiego, przekonującego wskazania. Zazwyczaj w badaniach staramy się zbadać więcej osób niż ostatecznie trafia do bazy danych. Niestety część odmawia, część jest nierzetelna w swoich odpowiedziach i zazwyczaj musimy zadowolić się częścią zaplanowanej próby. Brak informacji o odmowach udziału i odrzuconych przez badacza nierzetelnych badaniach budzi we mnie pewien niepokój, choć z racji wybranej metody badań – wywiadu pogłębionego, w tym przypadku może to nie ma takiego znaczenia.

Bezwzględnie zaletą pracy jest jej jakościowy charakter. Doktorant przeprowadził badanie jakościowe na pracownikach sektora IT urodzonych i wykształconych w Pakistanie. Publikacje badań jakościowych w tym obszarze są zjawiskiem bardzo rzadkim nie tylko w Polsce ale i na świecie. Stąd cieszę się, że takie się pojawiło, choć nie jest napisane po polsku ani nie dotyczy Polski.

Podziwiam ogrom pracy badawczej wykonanej przez doktoranta. Nocne rozmowy, przeciągające się wywiady, oczekiwanie na możliwość kontaktu z pewnością kosztowały wiele wysiłku i czasu. Tym bardziej, że były prowadzone za pośrednictwem komunikatora internetowego. Zebrane w ten sposób dane, choć częściowo dwujęzyczna wydaje się, że zostały opracowane rzetelnie. Także przygotowanie danych do analizy opisane w pracy wskazuje na duży wysiłek i znajomość warsztatu badawczego. Ich późniejsza analiza została dokonana wieloetapowo. Analizy łączyły metody ilościowe z jakościowymi. Wszystko to wskazuje na dojrzałość metodologiczną doktoranta.

Przytoczone wypowiedzi badanych w głównej mierze wydają mi się trafnymi ilustracjami wystąpienia dymensji „spirituality” w rozumieniu Haya. Mniej zrozumiałą jest dla mnie podział wywiadów na fazy życiowe. Co wnosi do tematu fakt, że w okresie adolescencji („personal life after Childhood”) badany przeżywał rozterki związane z naturalną w tym okresie krystalizacją tożsamości? Jaki to ma związek ze obecnością „spirituality” w przygotowaniu (treningu) zawodowym? Trzymając się wąskiego rozumienia przygotowania zawodowego to tylko jeden wpis 4.2.1.1.3.4. pojawił się w tych badaniach jako przykład obecności „spirituality” w kształceniu zawodowym. Zapewne ujęcie zagadnienia w aspekcie rozwoju kariery czy rozwoju zawodowego by bardziej uprawomocniło analizę wszystkich wyróżnionych faz (szczególnie tych, które dotyczą życia prywatnego).

Drugi typ analizy treści wywiadów zawiera elementy analiz ilościowych. Doktorant liczy korelacje i tworzy taksonomie. Niestety nie znalazłem informacji o tym jakie współczynniki zostały policzone, co jest o tyle ważne, że grupa jest bardzo mała. Powinny być użyte współczynniki korelacji, które nie zakładają *homoscedastyczności*. Do interpretacji korelacji nie mam uwag. Jednak ze zdziwieniem zauważyłem, że w taksonomii są uwzględnione korelacje niższe niż pominięte np. „Tunning” korelujący z „Imagination” na poziomie $r=0,41$ jest włączone do taksonomii a z „Ultimate Goodness” $r=0,44$ nie jest. Żałuję, że w badaniu nie zostało wykorzystane Skalowanie wielowymiarowe, które mogłoby pokazać znacznie bardziej złożoną strukturę powiązań pomiędzy dymensjami. Polecałbym tu szczególnie pakiet MINISSA.

Pracę wieńczy rozdział zatytułowany „Discussion on Research Findings”. Autor przedstawia argumenty odnoszące się do wszystkich postawionych wcześniej problemów badawczych. Rozdział ten jest rozbudowany i przekonuje co do obecności treści „spirituality”

w pracy informatyków z Pakistanu i ich rozwoju zawodowym. Sam Autor stwierdza, że nie wykryto ani „ethos” ani „pathos” w ramach „professional education” (str 197-198). Wskazuje on na przydatność zarówno analizy „rhetorical” jak i „Logos, pathos and ethos” w badaniach jakościowych. Jego zdaniem podejścia jakościowe znakomicie dopełnia podejście ilościowe silniej obecne w literaturze. Zgadzam się w tym z Autorem i uważam, że można w tym przypadku mówić o triangulacji metodologicznej.

Z formalnego punktu widzenia czytając pracę znalazłem kilka uchybień, które choć nie mają znaczenia dla meritum pracy ale z obowiązku recenzenta muszę je wskazać.

Spis treści nie odzwierciedla pełnej struktury pracy brakuje w nim wyliczenia elementów struktury poziomu czwartego i następnych., które występują w treści pracy. W rozdziale poświęconym prezentacji danych doszukałem się nagłówków aż z 6 poziomu (przykładem może być zapis na stronie str. 89. 4.2.1.1.1.5. Indicators of ‘Here and Now’ Professional Life, który ma jeszcze podpunkty a i b). Tak rozbudowana struktura jest moim zdaniem zupełnie niepotrzebna. Tym bardziej, że podrozdziały 4.2.1.1.1.1. do 4.2.1.1.1.4. zawierają tylko jedno zdanie mówiące o niewystąpieniu wskaźników. Umiejętność opracowania przejrzystej struktury pracy mieszczącej się w pięciu poziomach jest cenną umiejętnością przyszłego naukowca.

Autor ma kłopot z zapisem wypunktowań, prawie zawsze wyliczankom brakuje znaków przystankowych na końcu (np. patrz str 24; 25; 33); czasem są poprzedzane kropką (np. str 33), czasem niczym (np. str 39). Moim zdaniem powinny mieć formę równoważników zdań, zakończonych przecinkiem lub średnikiem a poprzedzonych dwukropkiem.

Mam zastrzeżenia do niektórych odnośników, które choć dotyczą cytatów to nie zawierają numerów stron (np. str.4 Jimenez-Zarco (2007)). Poza tym cytowanie jest poprawne a spis bibliografii zgodny ze standardami prac naukowych.

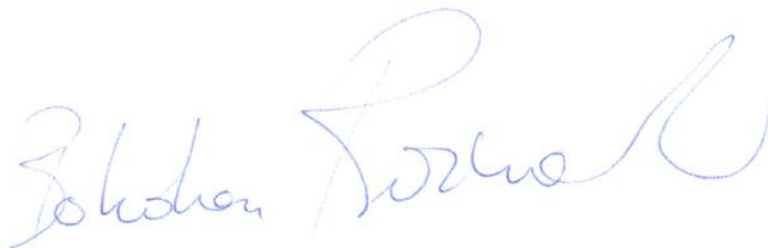
Autor powinien wiedzieć, że tworzenie podpunktów jest formą podziału logicznego. Podział zaś wymaga zawsze co najmniej dwóch elementów. Tymczasem w pracy pojawiają się podpunkty pojedyncze np. str 96 jest a) ale nie ma b). Nie ma więc podstaw do wydzielenia treści w punkcie a) jako czegoś osobnego oddzielonego od innych treści tego akapitu.

Niestety zapewne z powodów drukarskich w przesłanej mi wersji dysertacji kilka fragmentów było mało czytelnych. Dotyczy to głównie figur: Figure 4.5.; 4.6. i 4.7. są

nieczytelne a Figura 4.8 jest mało czytelna ale też w tabelach korelacji podział słów w główce czy boczku utrudnia ich czytanie.

Autorowi zdarzają się też błędy w organizacji tekstu. Rozdział 3.15. składa się z jednego akapitu i co więcej jest to jedno zdanie. Trzeba mieć na uwadze, że w języku pisanim litery układają się w słowa, ze słów są zbudowane zdania. Kilka zdań oddaje szerszą myśl i tworzy akapit, zbiór akapitów składa się na podrozdział itd. Warto tego porządku przestrzegać.

Konkludując swoją recenzję chcę zaznaczyć, że pomimo kilku wątpliwości i zastrzeżeń co do treści pracy oraz przedstawionych uwag formalnych generalnie oceniam przedłożoną dysertację pozytywnie. Stwierdzam, że spełnia ona wymagania stawiane w Ustawie o stopniach naukowych i tytule naukowym z dnia 14 marca 2003 roku wraz z uzupełnieniami zawartymi w Prawie o Szkolnictwie Wyższym z dnia 27 lipca 2005 roku. Dlatego wnioskuję o dopuszczenie doktoranta Muhammada Kamrana do dalszych etapów przewodu doktorskiego.

A handwritten signature in blue ink, appearing to read 'Zohdan Kornek', written in a cursive style.